Protokół

53. posiedzenia, II. sesyi, VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 15. listopada 1905.

Początek o godzinie 10 minut 35 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski ks. Wiktor Mazikiewicz.

Obecnych posłów 118.

Ze strony Rządu c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 51-go posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 52-go posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 15. listopada 1905 roku, które przydzielono następującym komisyom, a mianowicie:

Wydziałowi krajowemu Ls. 4292 do 4294, 4296, 4297, 4301, 4302, 4304, 4311 do 4313.

Komisyi szkolnej Ls. 4295, 4298, 4299, 4303, 4310.

Komisyi administracyjuej Ls. 4300.

Komisyi przemysłowej Ls. 4315.

Po odczytaniu petycyi Ls. 4298 Celestyny Ziołowskiej wdowy po nauczycielu w Tarnowie o podwyższenie emerytury przemawia p. Kramarczyk popierając tę petycyę.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyi, które przydzielono odnośnym komisyom jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonego wniosku i interpelacyj.

Sekretarz p. Urbański czyta:

Interpelacya

posła Franciszka Krempy i tow. do Wydziału krajowego w sprawie budowy drogi z Piwnicznej do Szczawnicy.

Przed 25-ciu laty przeprowadzono trasę drogi z Piwnicznej do Szczawnicy. Budowę tej drogi prowadzi Wydział krajowy w tak szybkiem tempie, że chociaż corocznie przyjeżdżają inżynierowie i liczą dyety, dotąd aż 2 km. tej drogi od strony Piwnicznej do użytku publicznego oddano. Jeżeli budowa z tym samym pośpiechem prowadzoną będzie dalej, to ponieważ długość drogi ma wynosić 18 klm., można mieć nadzieję, że za 200 lat będzie wykończoną nareszcie. Wobec faktu, że przeciętny wiek ludzki wynosi 40 lat, z drogi Piwniczna-Szcza-

wnica skorzysta dopiero nasze szóste pokolenie, a ponieważ i dzisiejsze wysyła już około 4.000 chorych do Szczawnicy, należałoby tę wiekopomną budowę dla niego wykończyć, tembardziej, że najbliższe połączenie Szczawnicy z koleją wynosi do Nowego Targu 39 km., albo do Starego Sącza 42 km., czyli najmniej 7 godzin jazdy fiakrem, co dla ciężko chorych, jak ci, którzy do Szczawnicy ·przyjeżdżają, jest mimo pięknego krajobrazu prawdziwą męczarnią. Ponieważ w budowie będące połączenie Szczawnicy z koleją na Piwniczną wynosi tylko 18 km., więc skróci czas jazdy końmi przeszło o połowę, a temsamem przyczyni się do silniejszej frekwencyi zdrojowiska.

Wielkie nadzieje przyspieszenia tej budowy pokładali tak miejscowi obywatele, jak i kuracyusze w tegorocznych odwiedzinach Marszałka krajowego, a opinia publiczna wierzyła, że ten, jako prawdziwy gospodarz kraju, przyczyni się do podniesienia jednego z najlepszych uzdrojowisk polskich właśnie przez ułatwienie komunikacyi. Tymczasem pan Marszałek, poinformowawszy się u ludzi, którym nie zależy na rozwoju Szczawnicy, miał się wyrazić, że jej dotychczasowe połączenia ze światem są zupełnie wystarczające, czem rozgoryczył jedynie nietylko tutejszokrajowych obywateli, ale i oburzył współrodaków zakordonowych, którzy w tym postępku widzą rozmyślne utrudnianie im dostępu do wód swojskich. Takie zniechęcanie ludzi, którzy z patryotyzmu, mimo braku wygód i komfortu, przenoszą nasze galicyjskie uzdrojowiska nad wybrednie urządzone zazagraniczne, a z których kieszeni ciągną główne zyski miejscowi, byłoby czynem bardzo nieobywatelskim i złem zrozumieniem dobra kraju. Obiecać miał wprawdzie pan Marszałek dwa automobile, z tych jednakże, jak każdy łatwo pojąć może, chorzy, mający nerwy osłabione, absolutnie korzystać nie mogą.

Wobec tego zapytują podpisani dlaczego Wydział krajowy budowę tej niezbędnej i pilnej drogi tak leniwie prowadzi? Czy Wydział krajowy, uwzględniając słuszne żądania tak kuracyuszów, jak i mieszkańców tych niedostępnych okolic, zechce budowę wzmiankowanej drogi przyspieszyć tak, aby już w sezonie 1906 r. można było z niej korzystać, zwłaszcza, że część dróg gminnych, przez które trasa przechodzi, na razie w obecnym stanie da się użyć, a konieczną jest tylko wybudowanie najtrudniejszej partyi, przez góry od strony Piwnicznej.

Lwów, dnia 14. listopada 1905.

Interpelanci:

Fr. Krempa w. r.
Jan Stapiński w. r.

Bojko, F. Włodek, Oleśnicki, Staruch, Barabasz, Ostapczuk, Korol, Mogilnicki, Bohaczewski, Effinowicz, Stojałowski, Potoczek, Kramarczyk, Szponder, Szwed, Wilczkiewicz, Pastor.

Interpelacya

do Jaśnie Wielmożnego Pana c. k. Komisarza rządowego.

Dnia 2. lipca 1901 przy rozprawie nad sprawozdaniem komisyi wodnej z przedłożenia rządowego w sprawie regulacyi rzek uchwalił Wysoki Sejm rezolucyę tej treści: „Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w myśl programowej uchwały Sejmu z dnia 13. lutego 1894, tudzież postanowienia ustępu 2. §. 5. ustawy z dnia 11. czerwca 1901 Dz. pp. Nr. 66 przedłożył Sejmowi jak najrychlej projekt ustawy mającej na celu przeprowadzenie systematycznej regulacyi: a) Prutu powyżej Kołomyi, b) Czeremoszu, c) Ropy, d) Jasiółki.

Powyższą rezolucyę ponawiał Wysoki Sejm co roku. Program regulacyi ułożony przez c. k. Namiestnictwo wspólnie z Wydziałem krajowym LW. 92425/902 przedłożony sprawozdaniem c. k. Namiestnictwa z dnia 23 stycznia 1903 L. 150757/902, c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych i rolnictwa z wnioskami popierającymi, obejmuje między innemi rzeki Prut i Czeremosz.

Obecnie reguluje się Prut na przestrzeni od Śniatyna do granicy bukowińskiej. Co do reszty przestrzeni Prutu i Czeremoszu, mimo ich szkodliwości i spławności uzasadniającej ich regulacyę na wyłączny koszt Państwa w myśl Najwyższego postanowienia z dnia 30. października 1830 c. k. Rząd nie poczynił i nie czyni żadnych kroków przygotowawczych w celu umożliwienia projektu odnośnej ustawy mającej być przedłożoną Wysokiemu Sejmowi.

Podpisani zapytują Wysoki c. k. Rząd, czy i kiedy wdroży regulacyę rzeki Prutu od Śniatyna w górę rzeki Czeremoszu.

Lwów, dnia 14. listopada 1905.

Interpelanci:

Krzysztofowicz, Moysa w. r.

Piniński, Schnell, Borkowski, Sozański, Paygert, Trzecieski, Traczewski, Baworowski, Czaykowski Wł., Korytowski, T. Cieński, A. Teodorowicz, Struszkiewicz.

Sekretarz p. Mazikiewicz czyta:

Interpelacya
do c. k. Rządu
w sprawie brutalnego zachowania się c. k. policyi we Lwowie w dniu 12. listopada 1905.

W dniu 12. listopada b. r. wydarzył się we Lwowie fakt, który żywem oburzeniem musiał przejąć każdego beztronnego widza, jak i w ogóle każdego, komu zależy na należytem wykonywaniu ustaw o swobodzie obywatelskiej, jak i bezpieczeństwie publicznem.

Dnia tego około 6 godziny wieczorem znalazł się liczniejszy lecz całkiem spokojny zastęp ludzi narodowości ruskiej, do której i ludzie innej narodowości przyłączyli się, na ulicy Trybunalskiej, chcąc dostać się na rynek. Lecz tu zastąpił im nagle drogę podwójny kordon pieszej policyi poza którym ustawił się w rząd także cały oddział policyi konnej. Nikt z tłumu nie krzyczał, nikt z tłumu nie groził, przeciwnie jeden z pomiędzy tłumu podniesiony na rękach wzywał tłum do powrotu spokojnie nazad. Lecz mimo to, że tłum tego wezwania usłuchał i powoli zaczął zwracać c. k. komisarz policyi bez żadnego ostrzeżenia tłumu dał znak, za którym pierwszy szereg policyi pieszej dał na tłum kilka wystrzałów, poczem drugi rząd dobył szabel i pędził między uciekający tłum rąbiąc i bijąc kogo dopadł. Nie darowała swego i policya konna, która galopem przyjechała się po bezbronnych. Krzyk, jojk, padających i ranionych, tupot końskich kopyt i głuchy łoskot od uderzeń szabel policyjskich mięszały się razem w dziką, piekielną harmonię. Policyanci bili, szturkali i rąbali kogo dopadli, było to dla nich tem łatwiejsze, że ulica Trybunalska wąziutka i ciemna i uczestnicy pochodu nie mieli gdzie schronić się przed szarzą. Cała Trybunalska ulica pokryła się w jednej chwili setkami ludzi, którzy nie mając gdzie schronić się, padali na bruk tratowani przez uciekających i kopytami koni policyantów.

Policya wprost siekła niewinną publiczność, a liczba ranionych wynosi zwyż 30. Podczas tego zaczęły się gromadzić w rynku tłumy ciekawych ludzi również bez różnicy narodowości i między nimi byli i gimnazyaliści, którzy w demonstracyi, żadnego udziału nie brali. Na tych uczniów co stali na rynku koło domu „Proświty" gdzie właśnie odbywała się zabawa urządzili policyjni komisarze formalne łowy i kazali aresztować zupełnie niewinnych studentów. Świadkiem takich aresztowań był akademik St. Baran, który w towarzystwie całej ławy policyantów udał się z aresztowanymi na inspekcyę policyi..... Wszystkie takie rzeczy w XX. wieku i w państwie i kraju, który nazywa siebie konstytucyjnym wyglądają nawet jako nieprawdopodobne i niemożliwe, gdyby na wszystko tu powiedziane nie było dostatecznych dowodów i świadków.

Świadek Wasyl Skokun, diak św. Jura opowiada, że wieczorem ulicą Trybunalską udał się na przechadzkę ze swoją żoną i

widział jak policyanci zupełnie bez potrzeby i przyczyny rzucali się na przechodniów roztrącając ich i bijąc szablami i kułakami.

Poseł sejmowy ks. Effinowicz mieszka w hotelu pod Trzema koronami, wyglądnąwszy przez okno widział jak policya tak piesza jak i konna masakrowała nawet dzieci, czego już nie mogło ścierpieć wielu również przypatrujących się z okien Polaków tak panów jak i pań i głośno na policyę krzyczało: „Fe! Wstyd, hańba! za co bijecie dzieci?... Poseł ks. Bohaczewski przechodząc przez rynek do Proświty, widział, jak policyanci piesi, gdy tylko dwóch lub trzech ludzi zobaczyli razem zaraz do nich rozpędzali się z kułakami, zaciśniętemi zębami i niemożliwemi przekleństwami. Ten sam poseł widział, jak dwaj policyanci, wziąwszy między siebie jednego studenta, spieszyli niemożliwie szybkim krokiem i zmuszali studenta prawie omdlewającego, ażeby i on tak szybkim krokiem jak oni postępował. Wkońcu słyszał on jeszcze dwa razy wystrzały z strzelb. Świadek, służący Grand Hotelu Ludwik Jaryn widział, jak w stronę ulicy Jagiellońskiej jechało 3 dorożki. Na każdej z tych dorożek stało po jednej i po drugiej stronie na stopniach po dwóch policyantów, którzy sparli się do środka, przyduszali i przytrzymywali rzekomych demonstrantów.

Urzędnik Iwan Hrozyk spotkał na ulicy dyrektora Borkowskiego, który stał oniemiały z przestrachu, bez nakrycia głowy i drzący na całem ciele.

Lecz dajmy głos samemu p. dyrektorowi gimnazyum Borkowskiemu, który jako widz i poszkodowany, jak również ze względu na swoje stanowisko i wiek może zasługuje na wiarę. Otóż pisze on:

Ja poszedłem na wiec razem z córką i to tem śmielej, bo wiedziałem napewno, że będzie on poważny, spokojny i krótki. Poszedłem, chociaż nie miałem czasu, bo mając tego dnia wyjeżdżać w ważnych sprawach rodzinnych na kilka dni ze Lwowa, miałem jeszcze przed wyjazdem wykończyć niektóre pilne roboty. Po ukończeniu wiecu rwałem się, ażeby czemprędzej wyjść z sali i pójść prosto do domu. Rzecz łatwo zrozumiała, że, spiesząc się do domu, nie wpadłem na myśl, ażeby wyszedłszy na ulicę pozostać z tyłu i pójść sobie w wprost przeciwnym kierunku daleko kołując do domu. Poszedłem zwykłą drogą w stronę Maryackiego placu i to tem śmielej, że na ulicy było zupełnie przestronnie. Lecz ledwie doszliśmy do kościoła Jezuitów, jak zatrzymaliśmy się w takim ścisku, że jak to mówią, ani naprzód, ani wstecz. Uspokajaliśmy się tem, że na placu koło Jezuitów przerzedzi się tłum tak, że będzie można wyzwolić się. Okazało się to jednak niemożliwem i my jakoby falą rzeki niesieni, radzi nieradzi, popłynęli w ulicę Trybunalską znowu uspakając się, że niebawem wyjdziemy na rynek i tam już będziemy wolni. W tej myśli staraliśmy się, o ile to było możliwem, przeciskać się naprzód, ażeby czem prędzej wyzwolić się z ścisku. Lecz stało się coś niespodziewanego, przynajmniej dla mnie, co pierwszy raz w życiu znalazłem się w takiej przygodzie. Cały tłum zatrzymał się; nie można ani naprzód postąpić, ani cofnąć się, bo z tyłu zrobił się jeszcze większy ścisk. Naraz poczynają ludzie z przed nas cofać się. Pieśń — zdaje się „Szcze ne wmerła „Ukraina" — ucichła. Na samym przodzie słychać jakieś krzyki. Tłum znowu przystanął. Słychać czyjąś przemowę. Widzę, że ktoś podniesiony na rękach w górę silnym głosem wzywa ludzi, ażeby spokojnie rozejść się. Podczas tej przemowy na samym przodzie zrobiło się trochę wolniej, tak, że ja z córką mogliśmy postąpić jeszcze bliżej do wychodu na rynek i z środka ulicy zawrócić blisko trotoaru, co prowadzi po pod hotel i restauracyę. Gdy tak stoimy i chwilę czekamy, ażeby przed nami trochę przerzedziło się, naraz rzucają się ludzie z przed nas do dzikiej ucieczki, a za nimi przy bardzo słabem oświetleniu

ulicy błysły podniesione w górę szable. Nie zdążyłem jeszcze z córką odwrócić się, jak wpada na nas kilku policyantów z podniesionemi szablami, a drugą ręką uderzają nas w piersi tak; że my oboje przewrócili się na wznak w błoto. Podnieść się niema sposobu, bo ludzie uciekają dalej i depczą nas nogami. Ja leżę prawie bez pamięci, córka koło mnie w rozpaczy o moje życie. Wtem wpada na nas znowu trzech innych policyantów i zaczyna nas płazować szablami, chociaż oboje leżeliśmy milcząc, do góry twarzą na ziemi. Na szczęście jakoś przerzedziło się i mogliśmy podnieść się. Lecz mego kapelusza niema, parasola mego i córki również, kapelusz córki w błocie, jednego kalosza niema. Ja ledwie stoję, bo padając otłukłem sobie kości; postąpić także nie mogę, bo w prawej goleni czuję dotkliwy ból. Pokazało się potem, że goleń potłuczona i zraniona; pewnie ktoś, uciekając powierzch mnie, poczęstował mnie zdrowym obcasem. Rozumie się samo przez się, że odzież nasza zupełnie zniszczona, głowa, twarz, włosy oblepione błotem. Ledwie opamiętaliśmy się z przestrachu i podziwu aż tu pędzi na nas kilku konnych policyantów; lecz jakoś udało się nam usunąć na bok, bo w tem miejscu, gdzie staliśmy i rozglądaliśmy się jeszcze za straconemi rzeczami, było już próżno. Przeczekaliśmy chwilę, póki straż bezpieczenstwa nie dokończy swego dzieła oczyszczenia ulicy.

Oto sucho i przedmiotowo opowiedziana przygoda, jaka „na gładkiej drodze“ w stołecznem mieście halickiej Rusi spotkała mnie i moją córkę dnia 12 listopada 1905 około $5^1/_2$ godziny wieczorem. A teraz jeszcze kilka również przedmiotowych uwag.

Ani ja, ani moja córka przez cały czas naszego mimowolnego, demonstracyjnego pochodu nie odezwaliśmy się ani jednem słowem, nawet nie spiewaliśmy pieśni, bo nie mamy do tego głosu, niczem i nigdy nie okazaliśmy najmniejszego sprzeciwienia się władzy, ani jej organom, ba nawet nie widzieliśmy, ani słyszeliśmy głosu żadnej władzy — chociaż, co prawda, gdybyśmy byli i usłyszeli jakieś tam „rozejść się!“ to po prostu nie było fizycznej możności „rozejść się“. Gdy zobaczyłem połyskujące szable, wtedy domyśliłem się, że policya pewnie zagrodziła wchód do rynku. Samych policyantów jeszcze i wtedy nie widziałem (powtarzam, że na ulicy było jakby umyślnie prawie *całkiem ciemno*), a zobaczyłem ich aż wtedy, gdy napadli na nas, na mnie i na córkę i z dzikością moskiewskiej „czarnej sotni“ powalili nas w błoto.

Nie mogę wyjść z podziwu, jaka mogła być rozumna racya zagradzać ulicę od rynku. Ależ do tego czasu nie było żadnego nieporządku, żadnych t. zw. ekscesów, boż samego spiewu (spiewano „Szcze ne wmerła Ukraina“, „Ne pora“ i jeszcze jakąś pieśń kozacką, której ja nie znam nie można jeszcze nazywać „ekscesem“ przecież teraz spiewają wszyscy i wszędzie! W rynku byłaby jakaś, pewnie znaczna część spokojnie rozeszła się, inni może — nie wiem, lecz może — byliby poszli pod magistrat i znowu coś zaśpiewali i na tem byłaby się skończyła ta demonstracya bez najmniejszej i niczyjej szkody. Takie demostracye, o ile wiem z gazetwładze znoszą spokojnie, a czasem, o ile można domyślać się, nawet chętnie znoszą! W każdym razie rola straży bezpieczeństwa zupełnie nie byłaby spoźnioną wtedy, gdyby naprawdę już zanosiło się na ekscesy; lecz tym razem nie było najmniejszych oznak któreby wskazywały na to. Lecz pierwszy raz w życiu znalazłem się w takiej przygodzie, więc może nie umiem osądzić sprawy.

W każdym razie, gdy już potrzeba było koniecznie nie dopuścić pochodu do rynku, bo może tam na ziemi urządził p. Kazimierz Lewicki lub Bracia Quest (bez gniewu do nich mówiąc) wystawę szkła lub porcelany, to jedynie rozumnem było zagrodzić ulicę Trybunalską od strony Jezuitów, a nie puszczać ludzi w wązką, zupełnie ciemną i krótką ulicę, jakby ryby

w sak, ażeby potem tem pewniej i wygodniej dokonać konstytucyjnej masakry!

Na ostatek dodam, że przeczekawszy chwilę, póki ulica „oczyści się“, a my przyjdziemy do siebie, poszliśmy na inspekcyę c. k. Policyi i złożyliśmy do protokołu tam skargę z powodu naszej krzywdy i szkody, którą mogliśmy zarazem za świeża zaprezentować do oczu. Potłuczenia i pobicia, jakich doznaliśmy, odzywają się aż dzisiaj na dobre. Głównie od upadku, a może i pobicia nie mogę obrócić się, górne żebra z prawego boku bolą niewymownie przy każdem dotknięciu, ruchu, a nawet przy oddychaniu; nie mogę ani chodzić, ani stać, bo prawa noga potłuczona od goleni aż do siedzenia i kłębu. Z mniejszemi uszkodzeniami na ciele wyszła córka, lecz i ona ma siniaki po prawej stronie ciała. *Aleks. Borkowski.*

Oto są dowody i fakty, jakie mogliśmy tylko na prędce zebrać. Lecz już i one są w mocy poważnie nas zaniepokoić, bo dowodzą jasno, że c. k. organa bezpieczeństwa nawet tu pod bokiem najwyższych krajowych władz są w stanie to bezpieczeństwo publiczne same zakłócić, swobodę obywatelską związać, odebrać, złamać i zdeptać, nad bezbronnymi obywatelami znęcać się i formalną masakrę spokojnych obywateli urządzić.

Z tego powodu zapytują podpisani:

I. Czy wiadomem jest to wszystko c. k. Rządowi i jak potrafi on to usprawiedliwić?

II. Jaką satysfakcyę da c. k. Rząd ciężko pokrzywdzonym obywatelom?

III. Jak zamyśla c. k. Rząd ukarać winnych c. k. funkcyonaryuszy policyi?

IV. Co zamyśla c. k. Rząd zarządzić, ażeby takie rzeczy na przyszłość nie powtarzały się, a specyalnie ażeby zagwarantowana przez konstytucyę wolność obywatelska i bezpieczeństwo publiczne tu we Lwowie przez c. k. organa bezpieczeństwa nie były naruszane?

Interpelant:
Oleśnicki w. r.

Effinowicz, Bohaczewski, Staruch, Ostapczuk, Huryk, Barabasz, Mogilnicki, Jan Stapiński, Krempa, Bojko, F. Włodek, Korol, Glidziuk, Mazikiewicz.

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby zarządził w warsztatach c. k. kolei państwowych w Galicyi wschodniej świątkowanie uroczystych świąt gr. kat. obrządku.

Lwów, dnia 15. listopada 1905.

Wnioskodawca:
Oleśnicki w. r.

Szeptycki, Czechowicz, Effinowicz, Mogilnicki, Staruch, Ostapczuk, Huryk, Barabasz, Stapiński, Krempa, Bojko, F. Włodek, Korol, Glidziuk.

Marszałek oznajmia, że pierwsze czytanie odczytanego wniosku umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, interpelacye zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu, względnie Wydziałowi krajowemu.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Pierwsze czytanie wniosku p. Krempy o przyznanie dodatku drożyźnianego nauczycielstwu ludowemu w powiatach mieleckim, tarnobrzeskim i ropczyckim.

Przemawia p. Krempa, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisyi budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi przemysłowej

z czynności Wydziału krajowego w zakresie krajowego przemysłu. (Szkoły zawodowe).

Sprawozdawca p. Żardecki uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisyi:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 22. września 1905 l. 88.617 i dołączone do niego sprawozdanie z czynności krajowej komisyi dla spraw przemysłowych w zakresie szkół zawodowych.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. ażeby ze Skarbu państwa przyznawał wyższe zasiłki na utrzymanie krajowych szkół zawodowych;

2. ażeby dla kursów majsterskich i wędrownych, urządzanych z ramienia c. k. Ministerstwa handlu, starał się o nauczycieli władających dokładnie językiem krajowym;

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy aby stabilizował na dotychczasowych posadach:

a) Jana Trojnara, fachowego instruktora w krajowej szkole sukienniczej w Rakszawie, ze stałą płacą tysiąca ośmiuset koron rocznie prócz mieszkania w naturze;

b) Józefa Wiecha, fachowego instruktora w tejże szkole, ze stałą płacą tysiąca ośmiuset koron rocznie prócz mieszkania w naturze;

c) Ewę Antoniewiczównę, kierowniczkę krajowej szkoły hafciarskiej w Makowie, ze stałą roczną płacą tysiąca czterystu czterdziestu koron prócz mieszkania w naturze, ewentualnie ryczałtu 200 K;

oraz przyznał im prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ust. 2. lit. b) statutu emerytalnego, uchwalonego przez Sejm dnią 21. stycznia 1889. tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874 i pod warunkami tą uchwałą określonymi wymierzał:

a) Janowi Trojnarowi i Józefowi Wiechowi trzy pięciolecia po 180 K rocznie;

b) Ewie Antoniewiczównie trzy pięciolecia po 160 K rocznie.

Służba policzalna do emerytury poczyna się liczyć od dnia przyjęcia do służby krajowej, do pięcioleci zaś od uchwały sejmowej.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

1. ażeby przez odpowiednie finansowe poparcie przyszedł w pomoc zorganizowaniu większej produkcyi zabawkarskiej przy krajowym warsztacie naukowym dla wyrobu zabawek w Jaworowie;

2. ażeby idąc w pomoc wydatniejszej produkcyi koszykarskiej w kraju, udzielał pożyczek z odpowiednich funduszów na cele rolnicze, na kulturę łoziny koszykarskiej, której brak zaczyna się w kraju odczuwać;

3. ażeby przyznał wydatną pomoc na wzięcie udziału w wystawie przemysłu austryackiego w Londynie w roku 1906.

Przemawia p. Szponder i stawia następującą rezolucyę:

Wzywa się c. k. Rząd, aby przy wydzierżawianiu i sprzedawaniu łoziny na terenach rządowych w pierwszym rzędzie uwzględniał szkoły koszykarskie i drobnych producentów, a nie oddawał jak dotąd wielkich obszarów łoziny w ręce tylko jednego przedsiębiorcy, co jest w wysokim stopniu szkodliwem dla rozwoju przemysłu koszykarskiego, a zwłaszcza wykonywanego przez drobnych przemysłowców.

Izba popiera rezolucyę p. Szpondra.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Jahl.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p.

sprawozdawca i przyjmuje imieniem komisyi rezolucyę p. Szpondra.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowwego z dnia 22. września 1905 L. 88.617 i dołączone do niego sprawozdanie z czynności krajowej komisyi dla spraw przemysłowych w zakresie szkół zawodowych.

Izba uchwala bez rozprawy wniosek I. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

II. Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. ażeby ze Skarbu państwa przyznawał wyższe zasiłki na utrzymanie krajowych szkół zawodowych;

2. ażeby dla kursów majsterskich i wędrownych, urządzanych z ramienia c. k. Ministerstwa handlu, starał się o nauczycieli władających dokładnie językiem krajowym.

Izba uchwala bez rozprawy wniosek II. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy, aby stabilizował na dotychczasowych posadach:

a) Jana Trojnara, fachowego instruktora w krajowej szkole sukienniczej w Rakszawie, ze stałą płacą tysiąca ośmiuset koron rocznie prócz mieszkania w naturze;

b) Józefa Wiecha, fachowego instruktora w tejże szkole, ze stałą płacą tysiąca ośmiuset koron rocznie prócz mieszkania w naturze;

c) Ewę Antoniewiczównę, kierowniczkę krajowej szkoły hafciarskiej w Makowie, ze stałą roczną płacą tysiąca czterystu czterdziestu koron prócz mieszkania w naturze, ewentualnie ryczałtu 200 K;

oraz przyznał im prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ust. 2. lit. b) statutu emerytalnego, uchwalonego przez Sejm dnia 21. stycznia 1889, tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874 i pod warunkami tą uchwałą określonymi wymierzał:

a) Janowi Trojnarowi i Józefowi Wiechowi trzy pięciolecia po 180 K rocznie;

b) Ewie Antoniewiczównie trzy pięciolecia po 160 K rocznie.

Służba policzalna do emerytury poczyna się liczyć od dnia przyjęcia do służby krajowej, do pięcioleci zaś od uchwały sejmowej.

Izba bez rozprawy uchwala wniosek III. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

1. ażeby przez odpowiednie finansowe poparcie przyszedł w pomoc zorganizowaniu większej producyi zabawkarskiej przy krajowym warsztacie naukowym dla wyrobu zabawek w Jaworowie;

2. ażeby idąc w pomoc wydatniejszej produkcyi koszykarskiej w kraju, udzielał pożyczek z odpowiednich funduszów na cele rolnicze, na kulturę łoziny koszykarskiej, której brak zaczyna się w kraju odczuwać;

3. ażeby przyznał wydatną pomoc na wzięcie udziału w wystawie przemysłu austryackiego w Londynie w r. 1906.

Izba uchwala bez rozprawy wniosek IV. komisyi.

Marszałek odczytuje rezolucyę p. Szpondra.

Po zamknięciu rozprawy p. sprawozdawca zrzeka się głosu.

Izba uchwala rezolucyę p. Szpondra przyjętą przez p. sprawozdawcę imieniem komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego tyczącem się wprowadzenia w życie ustawy z 2. lutego 1905 Dz. u. kr. Nr. 26 o krajowym funduszu sierocym.

Sprawozdawca p. Maiss uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisyi:

1) Sprawozdanie Wydziału krajowego z 20 września 19.5 LW. 88.381/905, tyczące się wprowadzenia w życie ustawy z dnia 2. lutego 1905 Dz. u. kr. Nr. 26 o krajowym funduszu sierocym — Sejm przyjmuje do wiadomości.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby zestawił wykaz z całego kraju sierót dzieci zaniedbanych i opuszczonych, do których się odnosi krajowy fundusz sierocy, celem dania podstawy do akcyi, jaka rozwiniętą być powinna i w jakim kierunku.

3) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zestawił wykaz instytucyj humanitarnych w kraju, zajmujących się wychowaniem sierót, dzieci opuszczonych i zaniedbanych, oraz wykaz tych instytucyj, któreby przy subwencyonowaniu ich przez kraj z krajowego funduszu sierocego stale wychowaniem sierót, dzieci opuszczonych i zaniedbanych zajmować się zechciały.

4,) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę, czy nie należałoby w wschodniej i zachodniej części kraju założyć po jednym zakładzie wychowawczym krajowym dla sierót, dzieci zaniedbanych i opuszczonych w miejscowościach na ten cel najwięcej się nadających i na gruntach na ten cel przez dotyczącą gminę bezzpłatnie odstąpić się mających.

5) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w najbliższej przyszłości wdrożył akcyę i pertraktacye z c. k. Rządem, zmierzającą do skłonienia c. k. Rządu do wydania ustawy, na zasadzie którejby nadwyżki z obrotu kas sierocych zbiorowych stale i raz na zawsze funduszowi krajowemu sierocemu przekazywanemi były, a nie jak dotąd tylko na przeciąg lat dziesięciu

6) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby na przyszłość nie wiązał interesowanych instytucyj, które o przyjęcie na wychowanie sierót, dzieci opuszczonych i zaniedbanych wnioski czynić mają prawo, terminem jednorazowym w roku, a nadto, aby dla c. k. Sądów opiekuńczych w udzielaniu opinij co do sierót i t. d. atrybucye dzisiaj bardzo ograniczone rozszerzył.

W ten sposób załatwioną została także petycya Rady miasta Krakowa z 8/10. 1904 l. 754.

Przemawia p. Maryewski i stawia poprawkę, aby po słowie „opuszczonych" zawartem w 3 wierszu z góry wniosku 4 komisyi dodał słowa i „podrzutków".

Izba popiera tę poprawkę p. Maryewskiego.

Przemawia p. Stojałowski.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Glidziuk.

Przemawia p. Stojałowski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego z 20. września 1905 LW. 88.381/905, tyczące się wprowadzenia w życie ustawy z dnia 2. lutego 1905 Dz u. kr. Nr. 26 o krajowym funduszu sierocym — Sejm przyjmuje do wiadomości.

Izba bez rozprawy uchwala wniosek 1. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu

ażeby zestawił wykaz z całego kraju sierót, dzieci zaniedbanych i opuszczonych, do których się odnosi krajowy fundusz sierocy, celem dania podstawy do akcyi, jaka rozwiniętą być powinna i w jakim kierunku.

Izba uchwala bez rozprawy wniosek 2. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zestawił wykaz instytucyj humanitarnych w kraju zajmujących się wychowaniem sierót, dzieci opuszczonych i zaniedbanych, oraz wykaz tych instytucyj, któreby przy subwencyonowaniu ich przez kraj z krajowego funduszu sierocego stale wychowaniem sierót, dzieci opuszczonych i zaniedbanych zajmować się zechciały.

Izba uchwala bez rozprawy wniosek 3. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę, czy nie należałoby w wschodniej i zachodniej części kraju założyć po jednym zakładzie wychowawczym krajowym dla sierót, dzieci zaniedbanych i opuszczonych w miejscowościach na ten cel najwięcej się nadających i na gruntach na ten cel przez dotyczącą gminę bezpłatnie odstąpić się mających.

Marszałek odczytuje poprawkę p. Maryewskiego.

Po zamknięciu rozprawy p. sprawozdawca zrzeka się głosu.

Izba uchwala wniosek 4. komisyi bez rozprawy, a oddzielnie poprawkę p. Maryewskiego odrzuca.

Sprawozdawca czyta:

5) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w najbliższej przyszłości wdrożył akcyę i pertraktacye z c. k. Rządem, zmierzającą do skłonienia c. k. Rządu do wydania ustawy, na zasadzie którejby nadwyżki z obrotu kas sierocych zbiorowych stale i raz na zawsze funduszowi krajowemu sierocemu przekazywanemi były, a nie jak dotąd tylko na przeciąg lat dziesięciu.

Izba uchwala bez rozprawy wniosek. 5. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

6) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby na przyszłość nie wiązał interesowanych instytucyj, które o przyjęcie na wychowanie sierót, dzieci opuszczonych i zaniedbanych wnioski czynić mają prawo, terminem jednorazowym w roku, a nadto, aby dla c. k. Sądów opiekuńczych w udzielaniu opinij co do sierót itd. atrybucye dzisiaj bardzo ograniczone rozszerzył.

W ten sposób załatwioną została także petycya Rady miasta Krakowa z 8/10. 1904 l. 754.

Izba uchwala bez rozprawy wniosek 6. komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi przemysłowej w sprawie petycyi stowarzyszenia rękodzielników i przemysłowców w Skawinie o konkurencyi wytwarzanej przez domy karne.

Sprawozdawca p. Paygert uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wzywa się c. k. Rząd, aby ściśle przestrzegano zasady, iż praca przemysłowa po więzieniach i domach karnych ma służyć wyłącznie potrzebom własnym i urzędów państwowych, aby dostaw tych nie przydzielano im zapomocą konkursów i licytacyi; zgłoszenia zarządów więzień i domów karnych nie mają żadnych cen zawierać, będą im wypłacane ceny przyznane oferentom prywatnym. Towary wyrabiane w więzieniach i domach karnych pod żadnym warunkiem nie śmią być przedmiotem handlu.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi przemysłowej o wniosku posła Paygerta w sprawie refakcyi dla transportu kolejowego spirytusu przeznaczonego do wywozu.

Sprawozdawca p. Paygert uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi: sprostowawszy poprzednio omyłkę druku, a mianowicie zamiast słowa: „udzielił" ma być słowo „udzielał":

Wzywa się c. k. Rząd, aby refakcyi przyznawanej dotąd dla transportu spirytusu przeznaczonego do eksportu z Monarchii i wywozu do krajów alpejskich udzielał i nadal, a tem samem, aby przedłużył termin naznaczony w Nr. 100 Dziennika rozporządzeń kolejowych z 29. sierpnia b. r. na 31. marca 1906 na razie jak zwykle do końca kampanii, tj. do 31. sierpnia 1906.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi przemysłowej w sprawie petycyi gminy miasta Lwowa o przyczynienie się kraju do kosztów budowy i utrzymania gmachu Muzeum przemysłowego.

Sprawozdawca p. Paygert, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Petycyę gminy miasta Lwowa w sprawie przyczynienia się kraju do kosztów postawienia i utrzymania gmachu Muzeum przemysłowego odstępuje się Wydziałowi krajowemu do postawienia wniosku podczas następnej względnie bieżącej sesyi sejmowej, gdyby została odroczoną, który to wniosek, uwzględniając doniosłe znaczenie Muzeum dla rozwoju przemysłowego całego kraju: w miarę możności finansowej Skarbu krajowego prośbie powyższej zadość uczyni.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi drogowej z wniosku posła Trzecieskiego w przedmiocie objęcia w zarząd państwowy drogi gminnej z Rymanowa do Królika polskiego i tymczasowego subwencyonowania tej drogi z funduszów krajowych.

Sprawozdawca p. M. Urbański uwolniony na wniosek sekretarza p. Mycielskiego od czytania sprawozdania odczytuje następujące wnioski komisyi:

I. Sejm wzywa c. k. Rząd:

a) aby objął w zarząd państwowy drogę z Rymanowa do Królika polskiego;

b) aby przeprowadził rekonstrukcyę drogi państwowej w mieście Rymanowie.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby na podstawie §. 28 ustawy drogowej wziął pod przychylną rozwagę potrzebę subwencyonowania drogi gminnej I. klasy Rymanów-Królik polski do czasu objęcia tej drogi w zarząd państwowy.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej i uchwala bez rozprawy wniosek I. komisyi.

Sprawozdawca odczytuje wniosek II. komisyi.

Przemawia p. Trzecieski.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Dąmbski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwala wniosek II. komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi sanitarnej o wniosku posła Trzecieskiego w sprawie rozwoju zdrojowiska w Rymanowie i petycyi Polskiego Towarz. balneologicznego w Krakowie w sprawie zdrojowisk krajowych.

Sprawozdawca p. Gluziński uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wysoki Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

a) zwołanie ankiety w sprawie zdrojowisk krajowych pod przewodnictwem Wydziału krajowego;

b) sprawozdanie z tej ankiety, jak niemniej odpowiednie wnioski, projekta do zmiany ustaw i t d. — przedłoży Wydział krajowy na najbliższej sesyi sejmowej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi sanitarnej o wniosku p, Wursta w sprawie desinfekcyi używanej odzieży.

Sprawozdawca p. Mars uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi.

Sejm przekazuje wniosek p. Wursta Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z c. k. Rządem i do przedłożenia Sejmowi sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi sanitarnej o wniosku p. Wursta w sprawie zaopatrzenia wszystkich gmin w kraju w zdrową wodę do picia.

Sprawozdawca p. Mars uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, żeby się zaopiekował sprawą stopniowego zaopatrzenia całego kraju w zdrową wodę, aby poczynił stosowne badania i aby wyniki tych badań wraz z ewentualnym programem akcyi przedłożył na najbliższej sesyi sejmowej.

Przemawia p. Trzecieski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi sanitarnej o wniosku p. Oleśnickiego w sprawie budowy pawilonu wenerycznego przy powszechnym szpitalu w Stryju.

Sprawozdawca p. Wurst uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

„Wzywa się Wydział krajowy, ażeby jak najrychlej poczynił potrzebne kroki celem rozszerzenia powszechnego szpitala w Stryju przez pobudowanie i urządzenie pawilonu wenerycznego, a to przy pomocy funduszów powiatowych, krajowych i państwowych, analogicznie, jak to się stało przy szpitalach wenerycznych w Kosowie i Nadwórnej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi gminnej o sprawozdaniu Wydz. kraj. w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiat. w Husiatynie na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 30.000 K na pokrycie połowy kosztów rozszerzenia budynku szpitala powszechnego w Husiatynie.

Sprawozdawca p. Moysa uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy:

Ustawa
z dnia ..... w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Husiatynie na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 30.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacyi powiatowej w Husiatynie zezwala się w myśl §. 24 ustawy o Reprezentacyi powiatowej zaciągnąć imieniem powiatu pożyczkę w kwocie 30.000 koron na pokrycie połowy kosztów rozszerzenia budynku szpitala powszechnego w Husiatynie.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie te ustawy *en bloc*.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala caly projekt ustawy *en bloc*

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 18. października 1905 L. 95.767 w sprawie petycyi gminy miasta Stryja o zezwolenie na pobór opłat policyjnych od przedstawień teatralnych, koncertów, widowisk, balów itd na rzecz miejscowego funduszu ubogich.

Sprawozdawca p. Mycielski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi, sprostowawszy poprzednio omyłkę druku, a mianowicie w ostatnim wierszu ustępu 4 Art. I. zamiast słowa „od“ ma być słowo „po“:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy:

Ustawa
z dnia ...... w przedmiocie zezwolenia gminie miasta Stryja na pobór opłat policyjnych na rzecz funduszu miejscowych ubogich.

Art. I.

Gmina miasta Stryja pobierać będzie na rzecz funduszu miejscowych ubogich następujące opłaty policyjne:

1. Od każdego za opłatą wstępu urządzonego balu, pikniku, lub od każdej za opłatą wstępu urządzonej zabawy z tańcami, czy to w publicznym, czy też w prywatnym lokalu, opłatę stosownie do uznania Magistratu według trzech klas po dwanaście kor., ośm kor., lub cztery korony.

Bale, pikniki lub zabawy z tańcami, z których cały czysty dochód przeznaczony jest na cel dobroczynny, wolne są od opłaty.

2. Od przedstawień teatralnych, koncertów, produkcyi sztuk konnych, ogni sztucznych, produkcyi prestydygitatorskich, magicznych i t. p., za każde przedstawienie opłatę stosownie do uznania Magistratu, według trzech klas: po dwanaście koron, ośm koron, lub cztery korony.

Przedstawienia, z których cały czysty dochód przeznaczony jest na cele dobroczynne, wolne są od opłaty.

3. Od menażeryi, panoramy, kosmoramy, dioramy, ciemni optycznych (camera obscura), figur woskowych lub innych gabinetów, w miarę ich jakości i stosownie do uznania Magistratu, według trzech klas: po dwanaście koron, ośm koron i cztery

korony za każdy tydzień, zaś po trzydzieści sześć koron, dwadzieścia cztery koron, lub dwanaście koron za każdy miesiąc.

4. Od panoram przenośnych (skrzynkowych) tudzież od artistów i innych muzykantów i kataryniarzy zarobkujących po ulicach, placach i domach, tudzież w publicznych lokalach opłatę po pięćdziesiąt halerzy za każdy tydzień.

5. Od produkcyi muzycznych w lokalach, t. j. w restauracyach, piwiarniach, kawiarniach i szynkowniach opłatę po sześćdziesiąt halerzy za każdy wieczór. Od produkcyi muzycznych zaś ze śpiewkami (tingle-tangle, café concert, café chantan), lub z przedstawieniami teatralnemi połączonych, opłatę za każdy wieczór po dwie korony.

Art. II.

Każde uszczuplenie dochodu z powyższych opłat karane będzie grzywną przypadającą funduszowi miejscowych ubogich w wysokości dwu do pięciokrotnej opłaty uszczuplonej, a w razie niemożności ściągnięcia tej grzywny aresztem w stosunku jednego dnia za każdych dziesięć koron grzywny.

Art. III.

Postępowanie karne w razie wykroczenia przeciw postanowieniom tej ustawy i orzekanie kar przysłuża burmistrzowi miasta, względnie jego zastępcy.

Art. IV.

Od wymiaru powyższych opłat, tudzież od orzeczeń karnych można odwołać się w terminie i w sposób przewidziany postanowieniami ustawy z dnia 13. marca 1889 Dz. ust. kraj. Nr. 24.

Art. V.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc.*

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy *en bloc.*

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych.

Sprawozdawca p. Wiśniewski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisyi, sprostowawszy poprzednio omyłkę druku, a mianowicie w ostatnim wierszu wniosku komisyi zamiast słowa „butniczy“ ma być „hutniczy“:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności górniczych w ciągu r. 1904 i połowy roku 1905 przyjmuje się do wiadomości.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu:

a) aby czynił dalsze starania u c. k. Rządu o uzyskanie dla kraj. stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych charakteru instytucyi publicznej i subwencyi z funduszów rządowych;

b) aby tak samo czynił starania o urządzenie stacyi doświadczalnej dla przyrządów i narzędzi wiertniczych przy c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.

3. Ponawiając uchwałę z dnia 13. lutego 1894, wzywa Sejm c. k. Rząd, aby w najkrótszym czasie urządził w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie V. górniczo-hutniczy Wydział.

Przemawia p. Stapiński.

Przemawia p. Małachowski.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Jahl.

Przemawia p. Trzecieski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej i uchwala oddzielnie oraz bez rozprawy powyższe wnioski 1—3 komisyi, które p. sprawozdawca odczytuje.

Marszałek odracza posiedzenie do godziny 8 wieczorem.

Przerwa posiedzenia godzina 2 minut 10 po południu,

Dalszy ciąg posiedzenia z dnia 15. listopada 1905.

Początek o godzinie minut 30 wieczorem.

Marszałek skonstatowawszy dostateczną liczbę posłów, otwiera napowrót odroczone posiedzenie.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi bankowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiosie zmian statutu Banku krajowego i o akcyi w kierunku przyspieszenia budowy gmachów publicznych.

Sprawozdawca p. Merunowicz uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisyi:

I Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o zmianach statutu Banku krajowego do wiadomości.

II. Sejm uchyla postanowienie §. 3. B. al. 1. statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, iż postanowienie to ma odtąd brzmieć, jak następuje:

„B. Oddział komunalny obejmuje udzielanie pożyczek spłacalnych ratami:

1. funduszowi krajowemu, powiatom i gminom“;

2. Sejm uchwala jako alineę 4. §. 3. B statutu Banku krajowego:

„4. prywatnym przedsiębiorstwom budowli i innych robót publicznych za skryptami dłużnemi, zeznanemi przez dotyczących przedsiębiorców, względnie ich spółki, w każdym razie tylko do wysokości sumy, której oprocentowanie wraz z dodatkiem administracyjnym i amortyzacya, planem umorzenia przewidziana, są zapewnione bezwarunkowym przekazem na płatne w annuitetach, a należne: od państwa, kraju, powiatu, lub gminy wynagrodzenie za wykonaną budowę lub inną robotę publiczną“.

3. Sejm uchyla alineę 1. §. 36. statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, iż na przyszłość taż alinea ma brzmieć, jak następuje:

„§ 36. Bank udzielać będzie pożyczki w obligacyach komunalnych:

1. Funduszowi krajowemu, powiatom i gminom:

a) na spłatę lub ułatwienie spłaty wysoko oprocentowanych długów, powiatów, gmin i członków gminy;

b) na inwestycye i przedsiębiorstwa produkcyjne oraz na zakładanie lub zasilanie powiatowych lub gminnych zakładów pożyczkowych;

c) na cele użyteczności publicznej, nie wchodzące w zakres bieżącej gospodarki“.

4. Sejm uchwala jako alineę 4 §. 36. statutu Banku krajowego następujący ustęp:

„4. prywatnym przedsiębiorstwom budowli i innych robót publicznych, które za wynagrodzeniem płatnem w annuitetach dla: państwa, kraju, powiatu lub gminy mają być wykonane, przyczem pożyczka nie może nigdy przewyższać kontraktem ustalonego wynagrodzenia za wykonanie da-

nej w przedsiębiorstwo budowli lub innej roboty publicznej i tak oprocentowanie wraz z dodatkiem administracyjnym jak i planem umorzenia przewidziana amortyzacya muszą być zapewnione bezwarunkowym przekazem na płatne w annuitetach wynagrodzenie".

5. Sejm uchyla §. 43 statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, iż §. 43 ma odtąd brzmieć, jak następuje:

„§. 43. Bank krajowy wydawać może obligacye komunalne na podstawie i do wysokości pożyczek komunalnych, udzielonych funduszowi krajowemu, powiatom lub gminom, dalej towarzystwom zaliczkowym utworzonym na podstawie ustawy z 9. kwietnia 1873 r. Dz. u. p. Nr. 70, powiatowym lub gminnym kasom oszczędności, wszystkim tym instytucyom za poręką gmin lub powiatów przyjętą zgodnie z ustawą; dalej spółkom wodnym, utworzonym na podstawie ustawy państwowej z d. 30. maja 1869 Dz. u. p. Nr. 93 i ustawy krajowej z d. 14. marca 1875 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 38 i wreszcie prywatnym przedsiębiorstwom budowli i innych robót publicznych (§. 36. 4)".

6. Sejm uchyla ustęp B §. 109. statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, iż ustęp ten ma odtąd brzmieć, jak następuje:

„B. w dziale komunalnym:

„2. przyznawanie na wniosek Dyrekcyi pożyczek komunalnych (§. 36.) i potwierdzanie na obligacyach komunalnych, że zostały wydane na podstawie pożyczki udzielonej funduszowi krajowemu, powiatowi, gminie, względnie towarzystwu zaliczkowemu, kasie oszczędności powiatowej lub gminnej za poręką powiatu lub gminy, przyjętą zgodnie z ustawą, dalej spółce wodnej, lub wreszcie prywatnemu przedsiębiorstwu budowli lub innych robót publicznych (§. 47. g.)".

7. Sejm uchyla postanowienie §. 112. ustęp 2. statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, iż postanowienie to ma odtąd brzmieć, jak następuje:

„2. ustanowienie stopy procentowej dla pożyczek hipotecznych, komunalnych i kolejowych i wysokości dodatku na koszta zarządu (§§. 11., 37. i 58.), oraz ustanowienie stopy procentowej prowizyi zwłoki (§. 14)".

III. Uchwała.

„Zwrot wkładek oszczędności, lokowanych w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i opłatę odsetek od tychże wkładek poręcza posiadaczom książeczek wkładkowych przedewszystkiem Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem swojemi aktywami i funduszem rezerwowym, a w dalszym rzędzie, aż do wysokości (20,000.000) dwudziestu milionów koron, gwarantuje te wypłaty fundusz krajowy.

IV. Sejm uchyla postanowienia §. 89. ustęp 2 i 4 statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, iż te postanowienia mają odtąd brzmieć, jak następuje:

§. 89. Ustęp 2. „Najniższa wkładka wynosić może 10 K, a ogólna suma wkładek oszczędności łącznie z zapadłemi odsetkami nie może przenosić sumy dwudziestu milionów koron".

§. 89. Ustęp 4: „Zwrot wkładek oszczędności i opłatę odsetek od tychże poręcza posiadaczom książeczek wkładkowych przedewszystkiem Bank krajowy swojemi aktywami i funduszem rezerwowym, a w dalszym rzędzie (subsydyarnie), aż do wysokości dwudziestu milionów (20,000.000) K, gwarantuje te wypłaty fundusz krajowy".

V. Sejm uchyla postanowienie §. 3. D. lit. n statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, że postanowienie to ma odtąd brzmieć, jak następuje:

„n) przyjmowanie poręki za kredytowane przez Rząd podatki spożywcze i kredytowaną Wydziałowi krajowemu należytość za sól".

VI. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby czuwał dalej nad sprawą szybszego niż dotąd postępu w budowie gmachów potrzebnych na odpowiednie umieszczenie urzędów i zakładów publicznych w naszym kraju — działając w porozumieniu z Bankiem krajowym, i o czynnościach swoich w tym zakresie aby zdawał Sejmowi sprawę.

VII. W szczególności poleca Sejm Wydziałowi krajowemu, iżby przygotował na najbliższą sesyę wnioski, zmierzające do ułatwienia budowy potrzebnej ilości szkół — ewentualnie przez rozkład kosztów budowy na raty amortyzacyjne.

VIII. Sejm wzywa c. k. Rząd ponownie ażeby przyspieszył w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem budowę gmachów własnych na odpowiednie celowi pomieszczenie c. k. urzędów i zakładów państwowych.

Przemawia p. Oleśnicki i stawia następującą poprawkę:

we wniosku VII. po słowie „szkół" dodać słowa: „tudzież budowy kościołów względnie cerkwi, jak również budynków parafialnych".

Izba popiera tę poprawkę p. Oleśnickiego.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński.

Przemawia p. Pastor.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o zmianach statutu Banku krajowego do wiadomości.

Izba uchwala bez rozprawy wniosek I. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

II. Sejm uchyla postanowienie §. 3. B al. 1. statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwała, iż postanowienie to ma odtąd brzmieć, jak następuje:

„B. Oddział komunalny obejmuje udzielanie pożyczek spłacalnych ratami:

1. funduszowi krajowemu, powiatom i gminom";

2. Sejm uchwala jako alineę 4. §. 3. B statutu Banku krajowego:

„4. prywatnym przedsiębiorstwom budowli i innych robót publicznych za skryptami dłużnymi, zeznanymi przez dotyczących przedsiębiorców, względnie ich spółki, w każdym razie tylko do wysokości sumy, której oprocentowanie wraz z dodatkiem administracyjnym i amortyzacya, planem umorzenia przewidziana, są zapewnione bezwarunkowym przekazem na płatne w annuitetach a należne: od państwa, kraju, powiatu lub gminy wynagrodzenie za wykonaną budowę lub inną robotę publiczną".

3. Sejm uchyla alineę 1. §. 36. statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, iż na przyszłość taż alinea ma brzmieć, jak następuje:

„§. 36. Bank udzielać będzie pożyczki w obligacyach komunalnych:

1. Funduszowi krajowemu, powiatom i gminom:

a) na spłatę lub ułatwienie spłaty wysoko oprocentowanych długów, powiatów, gmin i członków gminy;

b) na inwestycye i przedsiębiorstwa produkcyjne oraz na zakładanie lub zasilanie powiatowych lub gminnych zakładów pożyczkowych;

c) na cele użyteczności publicznej, nie wchodzące w zakres bieżącej gospodarki".

4. Sejm uchwala jako alineę 4 §. 36. statutu Banku krajowego następujący ustęp.

„4 prywatnym przedsiębiorstwom budowli i innych robót pulicznych, które za wynagrodzeniem płatnem w annuitetach dla: państwa, kraju, powiatu lub gminy mają być wykonane, przyczem pożyczka nie może nigdy przewyższać kontraktem ustalonego wynagrodzenia za wykonanie danej w przedsiębiorstwo budowli lub innej roboty publicznej i tak oprocentowanie wraz z dodatkiem administracyjnym, jak i planem umorzenia przewidziana amortyzacya muszą być zapewnione bezwarunkowym przekazem na płatne w annuitetach wynagrodzenie“.

Sejm uchyla §. 43. statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, iż §. 43. ma odtąd brzmieć, jak następuje:

„§. 43. Bank krajowy wydawać może obligacye komunalne na podstawie i do wysokości pożyczek komunalnych, udzielonych funduszowi krajowemu, powiatom lub gminom, dalej towarzystwom zaliczkowym utworzonym na podstawie ustawy z 9. kwietnia 1873 r. Dz. u. p. Nr. 70, powiatowym lub gminnym kasom oszczędności, wszystkim tym instytucyom za poręką gmin lub powiatów przyjętą zgodnie z ustawą, dalej spółkom wodnym, utworzonym na podstawie ustawy państwowej z dnia 30. maja 1869 Dz. u. p. Nr. 93 i ustawy krajowej z dnia 14. marca 1875 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 38 i wreszcie prywatnym przedsiębiorstwom budowli i innych robót publicznych (§. 36. 4).

6. Sejm uchyla ustęp B §. 109. statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, iż ustęp ten ma odtąd brzmieć, jak następuje:

„B w dziale komunalnym:

„2. przyznawanie na wniosek Dyrekcyi pożyczek komunalnych (§. 36.) i potwierdzanie na obligacyach komunalnych, że zostały wydane na podstawie pożyczki udzielonej funduszowi krajowemu, powiatowi, gminie, względnie towarzystwu zaliczkowemu, kasie oszczędności powiatowej lub gminnej za poręką powiatu lub gminy przyjętą zgodnie z ustawą, dalej spółce wodnej, lub wreszcie prywatnemu przedsiębiorstwu budowli lub innych robót publicznych (§. 47. g)“.

7. Sejm uchyla postanowienie §. 112. ustęp 2 statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, iż postanowienie to ma odtąd brzmieć, jak następuje:

„2 ustanowienie stopy procentowej dla pożyczek hipotecznych, komunalnych i kolejowych i wysokości dodatku na koszta zarządu (§§. 11., 37. i 58.), oraz ustanowienie stopy procentowej prowizyi zwłoki (§. 14.)“.

Izba uchwala bez rozprawy wniosek II. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

III. Uchwała.

„Zwrot wkładek oszczędności, lokowanych w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i opłatę odsetek od tychże wkładek poręcza posiadaczom książeczek wkładkowych przedewszystkiem Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem swojemi aktywami i funszem rezerwowym, a w dalszym rzędzie, aż do wysokości (20,000.000) dwudziestu milionów koron, gwarantuje te wypłaty fundusz krajowy“.

Izba bez rozprawy uchwala wniosek III. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

IV. Sejm uchyla postanowienia §. 89. ustęp 2. i 4. statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, iż te postanowienia mają odtąd brzmieć, jak następuje:

§ 89. Ustęp 2. „Najniższa wkładka wy-

nosić może 10 K, a ogólna suma wkładek oszczędności łącznie z zapadłemi odsetkami nie może przenosić sumy dwudziestu milionów koron".

§ 89. Ustęp 4.: „Zwrot wkładek oszczędności i opłatę odsetek do tychże poręcza posiadaczom książeczek wkładkowych przedewszystkiem Bank krajowy swojemi aktywami i funduszem rezerwowym, a w dalszym rzędzie (subsydyarnie), aż do wysokości dwudziestu milionów (20,000.000) koron, gwarantuje te wypłaty fundusz krajowy".

Izba uchwala bez rozprawy wniosek IV. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

V. Sejm uchyla postanowienie § 3. D lit. n statutu Banku krajowego w dotychczasowem brzmieniu i uchwala, że postanowienie to ma odtąd brzmieć, jak następuje:

„n) przyjmowanie poręki za kredytowane przez Rząd podatki spożywcze i kredytowaną Wydziałowi krajowemu należność za sól".

Izba uchwala bez rozprawy wniosek V. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

VI. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby czuwał nad sprawą szybszego niż dotąd postępu w budowie gmachów potrzebnych na odpowiednie umieszczenie urzędów i zakładów publicznych w naszym kraju — działając w porozumieniu z Bankiem krajowym i o czynnościach swoich w tym zakresie aby zdawał Sejmowi sprawę.

Izba uchwala bez rozprawy wniosek VI. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

VII. W szczególności poleca Sejm Wydziałowi krajowemu, iżby przygotował na najbliższą sesyę wnioski, zmierzające do ułatwienia budowy potrzebnej ilości szkół — ewentualnie przez rozkład kosztów budowy na raty amortyzacyjne.

Marszałek odczytuje poprawkę p. Oleśnickiego, a mianowicie: po słowie „szkół" dodać słowa: „tudzież budowy kościołów względnie cerkwi, jak również budynków parafialnych".

Przemawia p. Pastor.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwala wniosek VII. komisyi, a oddzielnie odrzuca poprawkę p. Oleśnickiego, odczytaną poprzednio przez Marszałka.

Sprawozdawca czyta:

VIII. Sejm wzywa c. k. Rząd ponownie ażeby przyspieszył w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem budowę gmachów własnych na odpowiednie celowi pomieszczenie c. k. urzędów i zakładów państwowych.

Izba uchwala bez rozprawy wniosek VIII. komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z gminy Tyniowice-Chorzów w powiecie jarosławskim dwóch odrębnych gmin administracyjnych.

Sprawozdawca p. L. Cieński uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia . . . . o rozłączeniu osad Tyniowice-Chorzów powiat Jarosław i utworzeniu z nich dwóch samoistnych gmin administracyjnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Osady Tyniowice Chorzów w powiecie

jarosławskim, tworzące obecnie jedną gminę administracyjną a dwie gminy katastralne, rozdziela się i tworzy się z nich dwie samoistne gminy administracyjne, jedną pod nawą Tyniowice, drugą zaś pod nazwą Chorzów, a to w granicach dotychczasowych gmin katastralnych.

Art. II.

Do dni sześćdziesięciu po ogłoszeniu niniejszej nstawy rozpisać należy wybory do nowych Reprezentacyi gminnych w Tyniowicach i Chorzowie.

W dniu, w którym nowe Reprezentacye gminne w Tyniowicach i Chorzowie ukonstytuują się, wchodzi w życie niniejsza ustawa.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda. Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc.*

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy *en bloc.*

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, nchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie sejmowej komisyi podatkowej w przedmiocie prośby król. stoł. miasta Lwowa z dnia 6. października 1904 Ls. 627/478 o nadanie prawa dopoboru opłat gminnych od spadków na rzecz miejscowego funduszu ubogich.

Sprawozdawca p. Łazarski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

R e z o l u c y a.

Wzywa się c. k. Rząd, aby możliwie przyspieszył wydanie ustawy państwowej co do opłat od spadków, ażeby miasta większe, a w szczególności miasto Lwów mogło, z tej ustawy korzystając, postarać się w drodze ustawy krajowej o nadanie prawa do poboru opłat spadkowych na cele zaopatrywania względnie utrzymywania miejscowych ubogich.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku posła Fruchtmana w przedmiocie powiększenia liczby posad radców dworu przy c. k. Najwyższym Sądzie we Wiedniu.

P. Czaykowski Władysław, w zastępstwie sprawozdawcy p. Fruchtmana, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najspieszniej zaradził dotkliwemu brakowi sił sędziowskich przy c. k. Najwyższym Trybunale we Wiedniu przez systemizowanie i obsadzenie wydatnej liczby nowych posad radców dworu przy tymże Trybunale i zaprzestał powoływać do Najwyższego Trybunału — jako siły pomocnicze — radców c. k. Sądów wyższych we Lwowie i Krakowie, przez co i tak szczupłe siły tych Sądów wyższych, a w dalszej konsekwencyi Trybunałów pierwszej instancyi ze szkodą wymiaru sprawiedliwości jeszcze bardziej uszczuplone zostają.

Przemawia p. Buynowski.

Po zamknięciu rozprawy p. sprawozdawca zrzeka się głosu.

Izba uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi gminnej o petycyi miasta Tarnopola w przedmiocie wy-

dania ustawy o obowiązku właścicieli domów w tem mieście do wybudowania kanałów domowych i połączenia ich z publicznymi kanałami miejskimi, tudzież o prawie miasta Tarnopola do pobierania taks za to połączenie.

P. Buynowski, w zastępstwie sprawozdawcy p. Fruchtmana, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt do ustawy:

Ustawa

z dnia . . . . . o obowiązku właścicieli domów w król. mieście Tarnopolu wybudowania kanałów domowych, połączenia tych kanałów z kanałami miejskimi publicznymi, i o prawach gminy król. miasta Tarnopola pobierania taksy za połączenie.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Każdy właściciel domu w obrębie gminy miasta Tarnopola obowiązany jest na wezwanie Magistratu odpływ ścieków i opadów atmosferycznych ze swej realności połączyć za pomocą kanału domowego z istniejącym kanałem publicznym.

Właściciele domów o kilku frontach mogą być zobowiązanymi do wybudowania kilku kanałów i połączenia ich z kanałami publicznymi wzdłuż tych frontów.

Magistrat może również wydać takie wezwanie wówczas, jeżeli kanały publiczne mają być dopiero wybudowane, a to w tym celu, aby kanał domowy mógł być zbudowany równocześnie z kanałem publicznym.

Odprowadzanie ścieków z wychodków, dołów kloacznych, gnojowisk i t. p. do kanałów publicznych jest zabronione.

§. 2.

Koszta budowy kanału domowego aż do dziesięciu metrów od zewnętrznej linii tej ściany domu, która stoi najbliżej kanału publicznego, ponosi właściciel domu, nadwyżkę zaś kosztów ponad dziesięć metrów ponosi gmina.

Gdyby jednak ze względu na stosunki miejscowe okazało się korzystniejszem, aby budowę kanału domowego poprowadzić przez obce grunta lub zabudowaną przestrzeń, właściciel tychże obowiązanym jest za odpowiedniem odszkodowaniem zezwolić na taką budowę kanału domowego na swoim gruncie.

Przy oznaczeniu odszkodowania zastosowane być mają przepisy ustawy z dnia 14. marca 1875 Nr. 38 Dz. u. kr.

Odszkodowanie i koszta wywłaszczenia na rzecz budowy kanału domowego (alinea 1.) ponosi właściciel domu obowiązany do budowy kanału. Jeżeli jednak budowa kanału przez cudzy grunt nastąpiła na żądanie Magistratu, ponosi koszta i odszkodowanie gmina.

§. 3.

Rodzaj konstrukcyi i wielkość domowego kanału ustanowi Magistrat jako władza budownicza.

Jeżeli właściciel domu lub budujący nie zastosuje się do wydanego w myśl §. 1. i 3. wezwania, wówczas przysługują Magistratowi środki z ustawy budowniczej z dnia 28. kwietnia 1882 Nr. 77 Dz. u. kr.

§. 4.

Gmina król. miasta Tarnopola uprawnioną jest za bezpośrednie lub pośrednie połączenie kanałów (rur) domowych z kanałami publicznymi pobierać taksę na cele gminne.

§. 5.

Wysokość taksy ustanawia się na 20 (dwadzieścia) halerzy za każdy metr kwadratowy zabudowanej przestrzeni domów mieszkalnych, — na 16 (szesnaście) halerzy za każdy metr kwadratowy zabudowanej przestrzeni budynków, przeznaczonych w ca-

łości lub w znaczniejszej części na warstaty albo fabryki, — zaś na 12 (dwanaście) halerzy za każdy metr kwadratowy budynków, przeznaczonych w całości lub w znaczniejszej części na cele gospodarskie i na stajnie.

Jeżeli dom o kilku frontach połączony ma być kilkoma kanałami, wówczas za każde połączenie płaci się tylko odpowiednią część taksy przypadającej od całego domu.

Zabudowaną przestrzeń oblicza się w ten sposób, że ilość metrów kwadratowych zabudowanej płaszczyzny mnoży się liczbą połaci poziemnej (parteru) i połaci piętrowych odnośnej budowli.

§. 6.

Piwnice i strychy należy liczyć przy wymiarze taksy tylko wówczas, jeżeli przeznaczone są albo służą na mieszkania, warstaty, albo do celów fabrycznych.

§. 7.

Do opłaty taksy obowiązany jest właściciel domu, względnie budujący dom, którego kanał (rura) bezpośrednio lub pośrednio ma być lub jest połączony z kanałem publicznym.

§. 8.

Obowiązkowi niszczenia taksy w myśl §. 5. i 6. podlegają zaraz po wejściu w życie niniejszej ustawy budynki już istniejące, nowo-wybudowane, dobudowane lub przebudowane, jeżeli są już z kanałem publicznym połączone, — budynki zaś z kanałem publicznym niepołączone, dopiero z chwilą, gdy to połączenie nastąpi.

Jeżeli przy budynkach podlegających już taksie, nastąpią przez przebudowanie, dobudowanie lub nową budowę — zmiany pociągające za sobą wyższy wymiar taksy, potrącić należy przy wymiarze taksę poprzednio uiszczoną.

§. 9.

Od nowozbudowanych, dobudowanych lub przebudowanych budynków, oblicza się taksę przy komisyi odbyć się mającej w myśl §. 66. ustawy budowniczej z dnia 28. kwietnia 1882 Nr. 77. Dz. u. kr. a to na podstawie planów i znalezionege na miejscu stanu rzeczy, co uwidocznionem zostanie w odnośnym protokole.

Od istniejących zaś budowli oblicza taksę Magistrat na podstawie komisyjnego zbadania stanu rzeczy.

§. 10.

Termin płatności taksy zapada w 30 dni po prawomocności wymiaru.

§. 11.

Radzie miejskiej przysługuje prawo w wypadkach uwzględnienia godnych przyznać ułatwienia w zastosowaniu niniejszej ustawy.

§. 12.

W razie nieuiszczenia taksy w terminie, ściągnięcie jej nastąpi w drodze politycznej egzekucyi podług każdocześnie obowiązujących postanowień o ściąganiu należytości pieniężnych na cele gminne.

§. 13.

Przeciwko wydanym na podstawie niniejszej ustawy zarządzeniom i orzeczeniom karnym Magistratu, przysługują środki prawne z ustawy z 13. marca 1889 Nr. 24 Dz. u. kr.

§. 14.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

§. 15.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

P. Merunowicz wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek p. Merunowicza przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania

Następuje:

Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi Towarzystwa rolniczego krakowskiego w przedmiocie powiększenia dotacyi dla zakładu rolniczo-doświadczalnego w Krakowie.

Sprawozdawca p. Brykczyński uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wzywa się c. k. Rząd, aby na najbliższy rok budżetowy wstawił do preliminarza wydatków państwowych na dotacyę c. k. rolniczej stacyi doświadczalnej w Krakowie kwotę odpowiadającą terytoryalnemu i przedmiotowemu zakresowi działania tegoż zakładu.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku p. Huryka i towarzyszy w przedmiocie odpowiedniego pomieszczenia dla Urzędu ksiąg gruntowych przy c. k. Sądzie w Stanisławowie.

Sprawozdawca p. Maiss uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wniosek posła Huryka i towarzyszy z dnia 11. października 1905 l. 2334/905 odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania, a następnie do przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej.

Przemawia Huryk.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi sanitarnej z petycyi Komitetu II. Wiecu gości w Krynicy w sprawie podniesienia tego zdrojowiska.

Sprawozdawca p. Trzecieski odczytuje sprawozdanie komisyi, zakończone następującym wnioskiem:

Sejm ponownie wzywa c. k. Rząd, aby przyspieszył wprowadzenie niezbędnych ulepszeń w Krynicy.

Przemawia p. Götz.

Przemawia p. Pastor.

Przemawia p. Mars.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku posła ks. Szpondera i tow. w przedmiocie rozszerzenia zakresu działania krajowego biura melioracyjnego na projektowanie i wykonanie kanalizacyi i wodociągów, tudzież utworzenia osobnego funduszu na popieranie tych budowli.

Sprawozdawca p. Zdz. Tarnowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sesyi przedłożył Sejmowi wnioski:

a) w przedmiocie zmiany postanowień §§. 1. i 11. instrukcyi służbowej dla biura melioracyjnego w tym kierunku, ażeby zakres działania tego biura rozszerzony został na projektowanie i wykonanie wodociągów i kanalizacyi w gminach wiejskich, małomiejskich i miastach prowincyonalnych, oraz ażeby pomoc techniczna do projektowania i wykonania tych budowli udzieloną była na koszt funduszu krajowego;

b) w sprawie wykształcenia i ustanowienia w biurze melioracyjnem osobnych sił fachowych do projektowania i wykonania kanalizacyi i wodociągów.

Przemawia p. Szponder.

Po zamknięciu rozprawy p. sprawozdawca zrzeka się głosu.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej i uchwala oddzielnie oraz bez rozprawy powyższe wnioski a i b komisyi, które p. sprawozdawca odczytuje.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o zarządzie krajowym składem publicznym połączonym ze składem wolnym w Krakowie.

Sprawozdawca p. Zdzisław Tarnowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Sprawozdanie Wydziału krajowego z 9. września 1904 l. 85.123 o zarządzie krajowym składem publicznym, połączonym ze składem wolnym w Krakowie, przyjmuje się do wiadomości.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi administacyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego o biurach pośrednictwa pracy.

Sprawozdawca p. Zdz. Tarnowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania odczytuje następujący wniosek komisyi.

Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie publicznego pośrednictwa pracy z d. 11. sierpnia 1905 l. 76.460 do wiadomości.

Przemawia p. Wesoliński.

Przemawia p. Łazarski.

Przemawia p. Huryk.

Przemawia p. Stojałowski.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Dąmbski.

Marszałek wzywa Izbę, by umożliwiła mu słuchać mowcę.

Przemawia dalej członek Wydziału krajowego p. Dąmbski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o kraj. szkole gosp. lasowego we Lwowie.

Marszałek oznajmia, że tę sprawę usuwa z porządku dziennego.

Następuje:

Głosowanie nad wnioskiem komisyi administracyjnej w sprawie stosunków urzędników Rad powiatowych.

Marszałek odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu jak najdokładniej zbadanie stosunków dotyczących urzędników stale lub czasowo zajętych w Radach powiatowych. Mianowicie należy zbadać:

A) dla każdego powiatu w okresie 1895—1905.

1. Roczny wydatek na płace włącznie z dodatkami szczegółowo określonymi.

2. Roczny wydatek na zabezpieczenie emerytalne.

3. Stan funduszu emerytalnego i jego wzrost od chwili powstania.

4. Ile lat służby uprawnia do poboru pełnej emerytury. Pobory wdów i sierót.

5. Stan personalu urzędniczego i zaszłe zmiany (powody zmian).

B) dla każdego urzędnika:

1. Tytuł urzędowy.

2. Wiek, czy żonaty, ile dzieci i w jakim wieku.

3. Kwalifikacya, odbyte studya i curriculum vitae.

4. Ile lat służby prowizorycznej i stałej.

5. Płaca i dodatki szczegółowo wymienione w latach 1895—1905.

Wynik badań zestawiony z cyframi budżetów powiatowych przedłożonym będzie Wysokiemu Sejmowi na jednej z najbliższych sesyj sejmowych. W razie niemożności uzyskania odpowiedzi na niektóre pytania, wyjaśni Wydział krajowy dokładnie powody.

Izba uchwala powyższy wniosek komisyi.

Marszałek zamyka posiedzenie, naznaczając następne na dzień 16. listopada 1905 godzinę 10 przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 12 w nocy.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni *w. r.*

Sekretarze:

Mieczysław Urbański *w. r.*
Kazimierz Lubomirski *w. r.*

Z Drukarni Ludowej we Lwowie..